

KONCERT W DOMU. NA ŻYWO

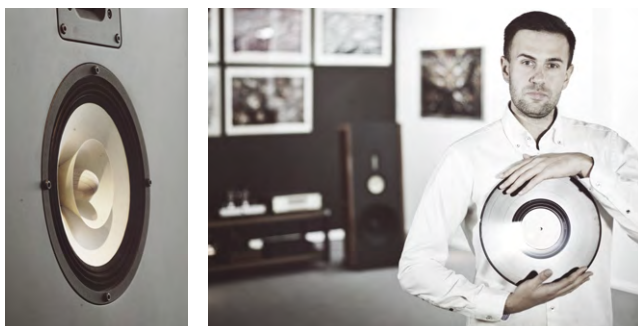
WIECZORAMI ZAPRASZAMY Z ŻONĄ DIANE KRALL, MELODY GARDOT I INNE ŚWIATOWE DIWY NA PRYWATNE KONCERTY W NASZYM SALONIE. ŚPIEWAJĄ TYLKO DLA NAS – NAPISAŁ W REFERENCJACH JEDEN Z KLIENTÓW LUXURY AUDIO. TA OLSZTYŃSKA FIRMA ZAJMUJE SIĘ DORADZTWEW PRZY KUPNIE WYSOKIEJ KLASY SPRZĘTU AUDIO-STEREO.

Nagrywając płytę, realizatorzy dźwięku wiedzą, że większość słuchaczy odtworzy ją na standardowym sprzęcie. Na nim jednak, w wąskim paśmie dźwięku, nie są w stanie usłyszeć wszystkiego, co udało się nagrać w studio. – Dopiero odpowiedni sprzęt sprawia, że słyhać każde dotknięcie struny poprzedzające jej pociągnięcie, każdą wibrację pudła rezonansowego, głębię brzmienia wokalu – mówiąc to, Piotr Barański, właściciel olsztyńskiej firmy Luxury Audio wkłada do odtwarzacza wartego kilkadziesiąt tysięcy złotych składankę najlepszego jazzu ostatnich lat. Efekt? Zespoły jakby zmaterializowały się przed nami. Już po kilkuminutowym odsłuchu cena zestawu (z kolumnami, wzmacniaczem i okablowaniem) tak nie szokuje. Mimo iż wart ponad 100 tys. zł. – W dźwięku na płycie jest cała masa informacji, której nie usłyszymy na odtwarzaczach z marketu. W klasowym sprzęcie otrzymujemy niezwykłą barwę dźwięku, zbliżoną do rzeczywistej, zjawiska przestrzenne, dynamikę utworu. To dla wielu audiofilów doświadczenia większe od samego koncertu. Ponieważ często występy na żywo są źle nagłośnione, odbiór dźwięku zakłóca mnóstwo czynników zewnętrznych. Natomiast w studio artysta ma czas, aby dopracować swoją muzykę, a realizator nadać jej odpowiednie brzmienie. I to kupujemy wraz z urządzeniami wysokiej klasy. To bilet do świata muzyki i emocji z nią związanych.



A czy za mniejsze pieniądze można skompletować coś, co przyzwicie gra? – Są audiofile i melomani, którzy uważają, że dobrego zestawu nie można skompletować za mniej niż milion złotych, ale tak naprawdę już za kilkanaście tysięcy można stworzyć niezły zestaw z używanego sprzętu – dodaje Piotr Barański, wkładając tym razem do odtwarzacza CD muzykę klasyczną. I komentuje: – Wiele osób na takim sprzęcie właśnie odkrywa klasykę. Słyszają wielowarstwowość, przestrzeń, mnogość instrumentów. Jak mówi właściciel Luxury Audio, za kilkanaście tysięcy można kupić nowy zestaw w marcecie, ale... – Zapłacimy za znaną markę, marże dystrybutorów, wygląd i jakieś nieistotne funkcje. Za te same pieniądze można skompletować zestaw z dobrych niszowych marek – wyjaśnia. – Zapewniam, że odtwarzacz, wzmacniacz, kolumny i okablowanie takich producentów będzie grało latami. Np. w moim zestawie prezentacyjnym jest japoński odtwarzacz, który ma już prawie 20 lat. A nadal kosztuje kilkadziesiąt tysięcy złotych. To bardzo niszowa branża, dlatego trzeba ogromnej wiedzy, żeby dobrze odpowiedni sprzęt do odpowiedniego pomieszczenia i upodobań muzycznych klienta – zainstalować. – Aktualnie producenci stawiają również duży nacisk na design swoich urządzeń. Ten potrafi zachwycić niejednego konesera sztuki. Dlatego pewnie o klasie zestawu prezentacyjnego audio-stereo można przekonać się właśnie w olsztyńskiej Galerii SCENA X, łączącej sztukę obrazu i dźwięku. – Rozmawiając z ludźmi o tak drogim audio, zachęcam, by odwiedzili nas ze swoją ulubioną płytą i posłuchali, jak może ona brzmieć na wysokiej klasy sprzęcie – zachęca Piotr Barański, ale po chwili ostrzeża: – Tylko że po takim doświadczeniu ciężko będzie słuhać jej na dotychczasowym sprzęcie. Okazuje się, że nie trzeba mieć w domu biblioteki płyt CD lub winyli, aby cieszyć się z zakupu wysokiej klasy sprzętu audio. – W dobie dzisiejszych możliwości technologicznych nawet muzyka w cyfrowej wersji daje nam to, co płyta winylowa i CD. Odpowiedni odtwarzacz trzeba tylko wesprzeć kolumnami, wzmacniaczem, a gdy sprzęt podepnemy jeszcze do telewizora, mamy we własnym salonie koncerty na żywo, kiedy tylko zechcemy. I zawsze siedzimy w pierwszym rzędzie.

Tekst i obraz: Michał Bartoszewicz



LUXURY
AUDIO

LUXURY AUDIO
miejsce spotkań z klientami:
Galeria Scena X (Kopernik Park)
Olsztyn, ul. 1 Maja 5a/120
info@luxuryaudio.pl
www.luxuryaudio.pl